

Sygn. akt VIII U 285/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Smycz
Protokolant:	Maria Szczęsna

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r. w Gliwicach

sprawy K. K. (1) (K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanego M. P. (P.) R.-SPORT

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania K. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 16 stycznia 2014 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza, że ubezpieczona K. K. (1) jako pracownik u płatnika składek M. R. - (...) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 01.10.2013r. do 31.12.2013r.;

2. w pozostałej części oddala odwołanie.

(-) SSR del. Joanna Smycz

VIII U 285/14

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 16 stycznia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na podstawie art. 83 ust. 1, art. 68 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.) stwierdził, że ubezpieczona K. K. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 października 2013r. z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako pracownik zatrudniony przez zainteresowanego M. P., jako płatnika składek.

W uzasadnieniu ZUS zakwestionował ważność umowy o pracę pomiędzy K. K. (1) a zainteresowanym, a to ze względu na ustalone przez organ okoliczności, jak brak badań wstępnych potwierdzających jej zdolność do pracy na zajmowanym stanowisku, brak wstępnego szkolenia z zakresu BHP i szkolenia stanowiskowego, co w ocenie ZUS prowadzi do przyjęcia, że umowa ta została zawarta niezgodnie z przepisami prawa pracy. nadto organ rentowy zarzucił niejasne powody zatrudnienia odwołującej, na okoliczność czego podniósł, że zarówno w okresie przed jej zatrudnieniem, jak i po zachorowaniu, nawet do chwili obecnej odwołujący nie zatrudnił na to miejsce innych osób, na co wskazują zapisy systemu informatycznego ZUS, gdzie brak jest zgłoszeni takich osób do obowiązkowych ubezpieczeń przez zainteresowanego. Powołując się na pozorność umowy o pracę, ZUS stwierdził, że K. K. (1) nie podlegała w tym czasie ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Podniósł, że spisanie spornej umowy o pracę z K. K. (1) i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych w tym do ubezpieczenia chorobowego jako pracownika, było działaniem świadomym zmierzającym do uzyskania od ZUS świadczeń z ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego płatnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym sprzeczne z zasadami współżycia.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła K. K. (1), domagając się jej zmiany poprzez stwierdzenie, iż w okresie od dnia 1 października 2013r. do nadal podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu. Uzasadniając swoje stanowisko odwołująca podniosła, iż faktycznie pracę podjęła i świadczyła do momentu przejścia na zwolnienie lekarskie. Ponadto wskazała, że w momencie podpisywania spornej umowy o pracę wiedziała że przewidywany przez lekarza poród ma nastąpić 18 stycznia 2014r. Nie miała świadomości, że jej stan zdrowia może ulec takiemu pogorszeniu, iż będzie zmuszona skorzystać z leczenia szpitalnego i że w 27 tygodniu ciąży urodzi dziecko wcześniacze. Wskazała również, że po stronie pracodawcy istniała konieczność zatrudnienia pracownika biurowego, w związku z wykonywaniem przez niego innych czynności związanych z prowadzoną działalnością. Dalej zaznaczyła, że pracę faktycznie wykonywała, na dowód czego przedłożyła podpisaną przez nią „Ofertę prac remontowych dla Szkoły Podstawowej Nr (...) w S.. Podkreśliła również, że z momentem podpisywania przedmiotowej umowy przedstawiła zainteresowanemu aktualne badania okresowe od poprzedniego pracodawcy, potwierdzające jej zdolność do pracy na podobnym stanowisku pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Nadto ZUS zarzucił, że zainteresowany zgłosił odwołującą do spornych ubezpieczeń dopiero w dniu 24 października 2013r. i dodatkowo nie opłacił z tego tytułu należnych składek.

Zainteresowany M. P. poparł odwołanie skarżącej. Dodatkowo podkreślił, że wiedział, iż termin porodu odwołującej jest przewidywany na drugą połowę stycznia 2014r., a jemu był potrzebny pracownik na umowę okresową do końca grudnia 2013r. bowiem rodzaj prowadzonej przez niego działalności uniemożliwiał mu osobiste wykonywanie w końcowym okresie roku, niektórych czynności jak składanie ofert i prace biurowe, gdyż ciągle przebywał w rozjazdach. Z kolei w około pierwszych 3 – 4 miesiącach na początku każdego roku działalność zawieszał, bowiem w tym czasie nie mógł prowadzić żadnych prac, które były przedmiotem jego działalności gospodarczej.

Sąd ustalił, co następuje:

M. P. od czerwca 2012r. jest właścicielem firmy (...) zajmującej się wykonawstwem i naprawą boisk sportowych na rzecz szkół przedszkoli i gmin. W głównej mierze, jako podwykonawca pracuje dla firmy (...) z K., a w czasie kiedy nie realizuje jej zleceń, stara się pozyskać innych zamawiających, gdzie na własny rachunek wykonuje dla nich boiska sportowe lub place zabaw, bowiem ilość zleczanych prac przez M. jest dla niego niewystarczająca. Prace związane z realizacją obiektów wykonuje osobiście, a czasami do pomocy na umowę o dzieło zatrudnia jedną osobę. W drugiej połowie roku 2013 zainteresowany miał świadomość, że firma (...) nie gwarantuje mu liczby zleceń, która będzie gwarantował rentowność jego firmy. W związku z powyższym zamierzał pozyskiwać własnych klientów, co pozwoliłoby mu zwiększyć ilość wykonywanych prac i poprawić jego sytuację finansową. Jako, że osobiście nie mógł zajmować się pozyskiwaniem klientów, co było spowodowane osobistym wykonywaniem prac, był zmuszony zatrudnić dodatkowego pracownika, który zajmie się poszukiwaniem potencjalnych klientów i rozsyłaniem do nich ofert handlowych. W tym wywiesił stosowne ogłoszenie. Otrzymał kilka zgłoszeń od chętnych osób. Wybrał do pracy

osobę odwołującą. Spotkał się z nią pod koniec września 2013r. i wiedział, że jest ona w ciąży oraz, że ma przewidywany termin porodu na drugą połowę stycznia 2014r. Okoliczność ta była dla niego atutem, bowiem wolał zatrudnić osobę jedynie do końca roku 2013, gdyż od początku stycznia zamierzał zawiesić prowadzoną działalność na okres około 4 miesięcy, tj. na czas kiedy nie mógł wykonywać prac, będących przedmiotem jego działalności. Faktycznie warunki pogodowe w styczniu 2014r. pozwalały na prowadzenie takich prac i zainteresowany otrzymał zlecenie na wykonanie takiego obiektu, co spowodowało, że działalności nie zawiesił.

Z dniem 1 października 2013r. zainteresowany zawarł z odwołującą przedmiotową umowę o pracę. Zainteresowany zaproponował odwołującej miesięczne wynagrodzenie brutto w wysokości 2 tys. złotych, na które składało się wynagrodzenie zasadnicze, a dodatkowo miało ono w pewnym zakresie rekompensować odwołującej koszty dojazdu samochodem do pracy. W ramach zawartej umowy, odwołująca podjęła pracę z dniem jej podpisania. Faktycznie świadczyła pracę codziennie po 8 godzin, z tym, że przez pierwszy tydzień pracowała pod nadzorem zainteresowanego, a prze olejny pracowała sama, bowiem zainteresowany był zmuszony wyjechać w celu wykonywania kolejnych prac. W tym czasie telefonicznie kontaktowała się z pracodawcą w celu uzgodnienia konkretnych ofert wysyłanych do klientów. W szczególności wyszukiwała potencjalnych klientów w internecie, dzwoniła do nich proponując usługi zainteresowanego, a w razie ewentualnego zainteresowania, wysyłała pisemną ofertę, uzgodnioną wcześniej z zainteresowanym.

W dniu 17 października 2013r. odwołująca z powodu bardzo złego samopoczucia została przyjęta do Szpitala (...) w B. na Oddział Ginekologii i położnictwa, gdzie stwierdzono u niej stan po przedwczesnym odpłynięciu płynu owodniowego. Następnie w dniu 23 października 2013r. odwołująca będąc w 28 tygodniu ciąży, przedwcześnie urodziła niedonoszoną córkę o wadze jedynie 1050 g.

Sąd ustalił nadto w toku procesu, że zainteresowany po zaprzestaniu przez odwołującą świadczenia pracy nie zatrudnił żadnej osoby na jej miejsce, bowiem wyniknęła taka sytuacja, że miał w tym czasie mało zleceń od swojego głównego kontrahenta i z tego względu mógł osobiście zająć się pozyskiwaniem innych klientów. Nadto Sąd ustalił, że zainteresowany dokonał zgłoszenia odwołującej do obowiązkowych ubezpieczeń dopiero z dniem 24 października 2013r., gdyż jego wiedza w tym zakresie była niewystarczająca i myślał, że na zgłoszenie pracownika do obowiązkowych ubezpieczeń z tytułu umowy o pracę, obowiązuje termin 1 miesiąca. Składki z tego tytułu opłacił z opóźnieniem, gdyż jego główny kontrahent, którego był podwykonawcą, płacił mu za wykonane usługi ze znacznym opóźnieniem i zainteresowany nie posiadał środków na zapłatę w terminie składek.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie wyjaśnień odwołującej K. K. (1) i zainteresowanego M. P. słuchanych w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 20 maja 2014r. minuty 12.45 i n.), oraz akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. i akt osobowych odwołującej dołączonych do akt sprawy.

Sąd dał w całości wiarę wyjaśnieniom stron, ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają przedstawiając łącznie rzeczywisty przebieg pracy i zakres obowiązków odwołującej, a także przyczyn jej zatrudnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie K. K. (1), zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 Ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260),

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy stan faktyczny ustalony w tej konkretnej sprawie, a wynikający z zeznań odwołującej i zainteresowanego, jak również z dowodów z dokumentów pozwala na uznanie, że umowa o pracę z dnia 1 października 2013r. zawarta między zainteresowanym M. P. jako płatnikiem składek, a odwołującą K. K. (1) była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. mającą na celu obejście przepisów prawa – tak jak to twierdzi organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – czy też nie i jakie są tego przyczyny.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie

i na to się zgadza. (tak - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”. Nie można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

Sąd podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dn.1 czerwca 2010r. II UK 34/10 iż. „ o czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu obejście ustawy można mówić tylko wtedy, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń, nie jest obejściem prawa.”

Należy też podnieść, iż uznanie, że umowa o pracę zawarta z kobietą w ciąży jest pozorna prowadziłyby do wprowadzenia w praktyce zakazu zawierania umów o pracę

z ciężarnymi, co byłoby sprzeczne z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 113 k.p. wprowadzającym zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 kwietnia 1999r., III AUa 49/99, OSA z 2000r., z. 3, poz. 11). Nadto zgodnie z wyrokiem SN z 6 lutego 2006r. III UK 156/05 „Samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem.” Natomiast w wyroku SN z dn. 9 sierpnia 2005r. III UK 89/05 stwierdzono, że „skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę „.

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt tej konkretnej sprawy trzeba więc wspomnieć, iż postępowanie przeprowadzone przez Sąd w żadnym wypadku nie wykazało, że umowę o pracę zawartą między zainteresowanym M. P., a odwołującą K. K. (1) nie można uznać za czynność prawną pozorną ani też czynność mającą na celu obejście prawa.

Nadto – co istotne – w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 22 § 1 k.p., ponieważ K. K. (1) zobowiązała się i świadczyła pracę określoną w umowie o pracę na rzecz pracodawcy M. P. i pod jego kierownictwem za co otrzymywała ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie. W takiej sytuacji niewątpliwie posiadała status pracownika, zaś zawarta w dniu 1 października 2013r. między stronami umowa o pracę nie może być uznana za czynność prawną pozorną (art. 83 § 1 k.c.), bądź też sprzeczną z prawem lub mającą na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.), co w konsekwencji powodowałoby jej nieważność.

Organ rentowy będący stroną tego procesu w toku postępowania nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że jego twierdzenia zawarte w zaskarżonej decyzji i jej uzasadnieniu polegają na prawdzie, a nie stanowią jedynie jednej z szeregu możliwych wersji – w tym przypadku korzystnej dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C..

Utworzenie konkretnego stanowiska i zatrudnienie pracownika celem realizacji zadań przypisanych do tego stanowiska leży w sferze samodzielnych decyzji pracodawcy, który ponosi wszelkie konsekwencje wynikające z podjętej decyzji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2006r., sygn. akt III AUa 577/05, Prawo Pracy z 2006r., (...), poz. 41).

Nie można też pominąć faktu, iż praktycznie niemożliwe jest ocenienie wartości pracy konkretnego pracownika dla jego pracodawcy, ponieważ nie decydują o tym wyłącznie kryteria obiektywne, a poza tym stanowi to niedozwoloną ingerencję w prawa przedsiębiorcy do ustalania wynagrodzenia za pracę, oczywiście z wyłączeniem sytuacji gdy mamy do czynienia z wyzyskiem, czy naruszaniem praw pracowniczych wynikających z przepisów kodeksu pracy, obowiązujących ustaw i aktów prawnych niższej rangi regulujących te kwestie (np. prawa do godnego wynagrodzenia itp.).

Przeprowadzone postępowanie wykazało, iż u zainteresowanego w momencie zawierania umowy o pracę z odwołującą, istniała potrzeba zatrudnienia osoby, która zajęłaby się działaniami zmierzającymi do pozyskania większej ilości klientów. Ponadto zatrudnienie odwołującej było spowodowane osobistym wykonywaniem prac przez samego zainteresowanego, który w tym czasie nie miał czasu na oferowanie swoich usług potencjalnym klientom.

Okoliczność, że zatrudnienie odwołującej nastąpiło z początkiem października 2013r., a od momentu jej zachorowania w połowie października 2013r. do chwili obecnej odwołujący nie zatrudnił innego pracownika nie ma żadnego znaczenia tym bardziej, że faktycznie główny kontrahent zainteresowanego nie zapewnił mu wystarczającej liczby zleceń, co pozwoliło zainteresowanemu na zajęcie się marketingiem swoich usług.

Nie można również pominąć, i tego, że lekarze ustalili dla odwołującej planowany termin porodu na drugą połowę stycznia 2014r., zaś przedmiotowa umowa wiązała strony jedynie do końca roku 2013, a wcześniejsze pójście na zwolnienie szpitalne było spowodowane przedwczesnym porodem, znacznie przed planowanym terminem, bo w połowie października 2013r. Odwołująca miała podstawy przypuszczać, że będzie mogła pracować do końca terminu umowy, gdyż była to jej druga ciąża, a w pierwszej czuła się dobrze i pracowała prawie do dnia porodu, bez jakichkolwiek komplikacji.

Reasumując: według oceny Sądu w dniu 1 października 2013r. doszło do zawarcia między zainteresowanym M. P., a odwołującą K. K. (1) umowy o pracę, która na pewno nie była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a tym samym nieważną, bądź zmierzającą do obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., zatem może stanowić podstawę do objęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi, a przyczyny takiego stanowiska zostały omówione wcześniej.

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art. 477¹⁴ § 2 K.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR (del.) Joanna Smycz